

Sygn. akt: I C 1577/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Halina Sekuła
Protokolant:	sekretarz sądowy Dorota Delimata

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Krośnie kwoty:

- 1) 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona,
- 2) 134,67 zł (sto trzydzieści cztery złote sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem brakującej zaliczki na poczet opinii biegłej.

IV. Odstępuje od obciążania powódki A. H. pozostałą częścią opłaty sądowej od pozwu.

V. Zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 82,67 zł (osiemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

Sygn. akt I C 1577/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 listopada 2017 r.

Powódka A. H. domagała się zasądzenia od strony pozwanej – (...) S.A. w W. kwoty 34 000,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 9 600,00 zł. oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 28 października 1998 r. w wypadku samochodowym spowodowanym przez osobę ubezpieczoną u strony pozwanej, zginął jej brat G. W.. Sprawca wypadku, kierujący samochodem marki S. (...), zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający z naprzeciwka motorower S. kierowany przez brata powódki. W wyniku obrażeń G. W. zmarł.

Śmierć brata była dla powódki szokiem, ponieważ rodzeństwo było ze sobą bardzo zżyte, wspólnie spędzali wolny czas, mieli wspólne grono znajomych. Powódka była załamana, nie chciało jej się wychodzić z domu, zrezygnowała z wyjść na dyskoteki, imprezy, zażywała leki uspokajające. Po śmierci brata powódka musiała zweryfikować swoje plany na przyszłość, to na nią spadła opieka nad rodzicami. Do dnia dzisiejszego powódka nie może się pogodzić ze śmiercią brata, odczuwa żal i pustkę po jego stracie. W toku postępowania likwidacyjnego powódce została przyznana kwota 6 000,00 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Krośnie w dniu 07 października 2016 r. strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych (k. 56) .

W uzasadnieniu strona pozwana nie kwestionowała, że u powódki wystąpiło poczucie krzywdy po śmierci brata. Jednakże podniosła, że zdarzenie będące podstawą dochodzonego roszczenia miało miejsce 18 lat temu. Upływ czasu mimo woli i w zupełnie naturalny sposób złagodził oraz osłabił ogół cierpienia i ujemne doznania po utracie bliskiej osoby. Podniosła także, że po śmierci brata powódka wyszła za mąż i założyła własną rodzinę, wyprowadziła się z domu rodzinnego i zamieszkała osobno. Nie budzi wątpliwości, że zapewne od lat absorbuje ją własne życie, które dzięki założonej rodzinie zapewne dostarcza jej dużo satysfakcji i radości na co dzień. Po śmierci brata powódka nie podjęła leczenia czy terapii psychologicznej co sugeruje, że proces adaptacji był naturalny i przebiegał typowo, w żaden sposób nie zakłócił jej normalnego codziennego funkcjonowania. Ubezpieczyciel wystąpił z propozycją ugodowego załatwienia sporu poprzez zapłatę na rzecz powódki kwoty 10 000,00 zł. Strona pozwana zanegowała także żądanie przyznania pełnomocnikowi strony powodowej kosztów zastępstwa adwokackiego w podwójnej wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 1998 r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez kierowcę samochodu S. (...), który nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, podczas wymijania zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku i zderzył się z jadącym z kierunku przeciwnego G. W., kierującym motorowerem S. nr rej. (...). G. W. doznał obrażeń ciała w postaci pęknięcia kości czołowej czaszki, pęknięcia żyły płucnej lewej, krwotoku do jam opłucnych, złamania kości udowej lewej, rany czerpanej uda prawego, otarć skóry przodu uda prawego, otarć twarzy i czoła po stronie prawej, rany tłuczonej czoła po stronie prawej, otarć skóry kolan i ramion. Na skutek doznanych obrażeń G. W. zmarł. Sprawca wypadu został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk.

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

W chwili wypadku powódka mieszkała jeszcze w domu rodzinnym wraz z rodzicami J. W. i Z. W. oraz bratem G. W.. Między A. H. a G. W. był jedynie rok różnicy, więc rodzeństwo wychowywało się wspólnie, dobrze się rozumiało i miało bardzo dobre relacje. W dzieciństwie, gdy rodzice wychodzili do pracy, A. H. wspólnie z bratem chodziła do szkoły, pomagała mu w odrabianiu lekcji, przygotowywała również im posiłki. Ich relacje były przyjacielskie, wzajemnie zwracali się sobie ze swoich problemów. W okresie nastoletnim razem chodzili na dyskoteki, imprezy, mieli wspólnych znajomych. Wspólnie pomagali również rodzicom w opiece nad niepełnosprawnym, młodszym bratem.

Brat w stosunku do siostry był troskliwy i opiekuńczy, gdy powódka poszła do pracy, G. W. wychodził po nią wieczorem, żeby nie musiała iść sama po ciemku.

Śmierć G. W. była dla powódki szokiem, długo nie mogła uwierzyć, że brat już nie żyje. Powódka nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. Pomagała jej ciocia, która była pielęgniarką w szpitalu. Dużym wsparciem dla A. H. był również jej przyszły mąż. Powódka nie wychodziła z domu, ograniczyła spotkania towarzyskie, nie chodziła na imprezy czy dyskoteki. A. H. zażywała leki uspokajające. Po krótkiej przerwie powódka wróciła do pracy, żeby nie siedzieć w domu i mieć kontakt z ludźmi.

Powódka w czasie, gdy nastąpił wypadek przygotowywała się do wyjścia za mąż. G. W. miał być jej świadkiem. Z powodu jego śmierci zaszła konieczność przełożenia ślubu. Ślub odbył się dopiero w czerwcu przyszłego roku, było to małe przyjęcie w gronie rodzinnym. Po śmierci G. W. okazało się, że powódka jest w ciąży.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu towarzystwu pismem z dnia 04.04.2016r. domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 60 000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej zmarłego G. W. z siostrą. W dniu 25 kwietnia 2016 r. ubezpieczyciel wydał decyzję przyznającą powódce kwotę 6 000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Biegła psycholog wskazała (k. 110-112), że więzi rodzinne łączące powódkę A. H. ze zmarłym tragicznie bratem G. W., miały charakter szczególnie bliskiej, zażyłej więzi emocjonalnej. Rodzeństwo było w podobnym wieku, łączyły ich sprawy dnia codziennego, wspólnie przeżyte dzieciństwo i okres dojrzewania. Kondycja psychiczna powódki po śmierci brata została nadszarpnięta. Nagłość zdarzenia wywołała szok i poczucie nieodwracalnej straty, „nie mogłam się otrząsnąć”. Reakcje stopniowo wycofywały się z upływem czasu. Nie nastąpiło znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej w sferze psychicznej powódki. Stopień jego nasilenia był średni. Krótco po śmierci brata powódka zaszła w ciążę, można domniemywać, iż tragedia w rodzinie zachwiała poczuciem bezpieczeństwa i ograniczyła komfort psychiczny powódki w tym okresie. Aktualnie nie obserwuje się symptomów zaburzeń w jej funkcjonowaniu. Nagła śmierć bliskiej osoby, zwłaszcza młodej i zdrowej, stanowi zawsze sytuację trudną, ale brak jest dowodów, by sytuacja ta w sposób istotny zakłóciła sferę psychiczną badanej. Nie wymagała pomocy psychologicznej, aktualnie również nie wymaga. Nie doszło do zakłóceń w zakresie emocji w takim stopniu, które odebrałyby powódce siły do radzenia w sobie w codziennych sprawach.

Osobistym badaniem oraz w wywiadzie biegła stwierdziła, iż tragiczna śmierć G. W., w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu 28.10.1998 r. była dla powódki wydarzeniem związanym z obciążeniem stresem, tym samym, że śmierć brata zbiegła się z zajściem w ciążę. Na zawsze zostały zerwane więzi emocjonalne między powódką a jej bratem, jego stratę odczuwa do dnia dzisiejszego. Naruszyła ona wówczas poczucie psychicznej stabilizacji. Nie spowodowała jednak w aspekcie życia psychicznego powódki istotnego zakłócenia. Dzięki dojrzałej osobowości powódka poradziła sobie z trudną życiową sytuacją, a rozmiar krzywdy i cierpienia psychicznych wywołanych tragiczną śmiercią brata G. nie spowodował dezintegracji osobowości i nie spowodował u niej następstw patologicznych.

/dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 22.02.1999 r. – k. 12-13, odpis aktu zgonu nr 18/1998 USC K. – k. 14, odpis dowodu powódki – k. 15, odpis aktu małżeństwa powódki – k. 16, odpis pisma do (...) S.A. z dnia 04.4.2016 r. – k. 17-19, odpis decyzji ustalenia wysokości szkody z dnia 25.04.2016 r. – k. 20-25, odpis orzeczenia o stopniu niepełnosprawności – k. 26, akta szkodowe nr (...), zeznania świadka S. N. – k. 103, zeznania świadka W. N. – k. 103, opinia biegłej psycholog – k. 110-112, zeznania powódki A. H. – k. 102v-103.

Wszystkie dowody Sąd uznał za wiarygodne, bowiem są wewnętrznie spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Opinia biegłej jest dodatkowo fachowa i rzetelna i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków W. N. i S. N., gdyż są spójne, logiczne, wyczerpujące, uzupełniają się wzajemnie i z pozostałymi przeprowadzonymi dowodami. Z tych samych względów Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki A. H..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Podstawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, w którym śmierć poniósł G. W., wynika z odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę zdarzenia, który był ubezpieczony z tytułu ubezpieczenia OC w (...) S.A. (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zaś powódka, jako najbliższy członek rodziny zmarłego (siostra), ma prawo domagać się od pozwanego z tego tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Niewątpliwie dodany, w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), do art. 446 kc kolejny (4) paragraf, przewidujący *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych - jak w rozpoznawanej sprawie - przed dniem 03 sierpnia 2008 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.). Zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadnia również art. 446 § 3 kc, gdyż - według przeważającego stanowiska judykatury - przepis ten, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z dnia 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.).

Podstawą taką może natomiast być art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd znalazł odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W uchwale z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10, LEX nr 604152), Sąd Najwyższy sformułował tezę, że „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”.

Pogląd ten został zaakceptowany w kolejnych judykatach i można uznać, że jest on obecnie ugruntowany (por. m. in. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę (np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej). Do tego katalogu zaliczyć można również więzi rodzinne. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 kro). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi.

Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (nie publ.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (tak SN w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Sąd uznał, że powódka dopełniła tego obowiązku. Z przeprowadzonych dowodów (przesłuchania powódki, świadków i opinii biegłej psycholog) wynika, że A. H. łączyła z bratem G. W. silna więź rodzinna, a jej nagłe i nieoczekiwane zerwanie spowodowało u niej ból, cierpienie, poczucie krzywdy i pustki. Zatem zasadne jest przyznanie jej stosownego zadośćuczynienia, lecz nie w takiej wysokości, jak została określona w pozwie.

Uzasadniając wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia należy na wstępie zaznaczyć, że żaden przepis nie wskazuje kryteriów, w oparciu o które ustala się odpowiednią sumę zadośćuczynienia. Musi ona mieć charakter indywidualny

i w każdym przypadku zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość świadczenia przyznawanego przez Sąd na podstawie art. 448 ma charakter ocenny. Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywdą). Zasadzając zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody. Do okoliczności tych należy także, wskazywany przez stronę pozwaną jako czynnik wpływający na zmniejszenie wysokości zadośćuczynienia, upływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę, a uzyskaniem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do wpływu, jaki wywiera moment dochodzenia zadośćuczynienia z art. 448 k.c. na jego wysokość Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku 28 maja 2013 r., I ACa 98/13 (LEX nr 1327574) wskazał, że w zależności od rodzaju naruszonego dobra oraz sposobu naruszenia, czynnik szkodzący może oddziaływać na osobę poszkodowanego jednorazowo, albo przez określony czas. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć na określoną datę, np. śmierci tej osoby. Istotne jest, kiedy krzywdą ta, mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej, jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, i jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, np. rodzice, to z reguły krzywdą związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywdą ta jest wtedy najsilniej odczuwana także z tego względu, iż pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające nierzadko wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić jaką

rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że z jednej strony, śmierć G. W. była dla powódki zdarzeniem tragicznym, nagłym i nieoczekiwanym, które przeżyła z dużą intensywnością. Z drugiej strony, biegła w swojej opinii wskazała, że reakcje stopniowo jednak wycofywały się z upływem czasu i nie nastąpiło znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej w sferze psychicznej powódki. Stopień jego nasilenia był średni. Powódka nie wymagała wówczas pomocy psychologicznej, aktualnie również jej nie wymaga. Nie doszło do zakłóceń w zakresie emocji w takim stopniu, które odebrałyby powódce siły do radzenia sobie w codziennych sprawach.

Utrata brata w konsekwencji skutkowałą procesem żałoby, któremu towarzyszyło silne uczucie smutku, przygnębienia, psychicznego bólu, żalu. W tym czasie powódka przygotowywała się do założenia swojej rodziny, więc naturalnym jest, że jej więzi z bratem uległyby znacznemu osłabieniu.

Należy mieć jednak również na względzie podnoszoną powyżej okoliczność, że od momentu wypadku upłynął już znaczny okres czasu, tj. osiemnaście lat. Upływ tak długiego okresu czasu na pewno spowodował przezwycięzenie chociażby częściowo ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej. Powódka, jak wynika z opinii biegłej psycholog, nie wymaga ani nie wymagała pomocy specjalistycznej. Z zasad doświadczenia życiowego w ocenie Sądu wynika, iż upływ czasu złagodził rozmiar cierpienia powódki.

Ponadto proces żałoby został przez powódkę przeżyty w otoczeniu rodziny, przyszłego męża, ciotki, z którymi łączy ją pozytywne relacje. Niedługo po śmierci brata powódka urodziła pierwsze dziecko, potem kolejne, więc niejako skupienie się na nowych członkach rodziny zepchnęło na drugi plan rozpamiętywanie śmierci brata.

A. H. w piśmie do ubezpieczyciela z tytułu zadośćuczynienia żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 60 000,00 zł. W toku postępowania likwidacyjnego powódka otrzymała od strony pozwanej kwotę 6 000,00 zł. W pozwie A. H. określiła swoje żądanie na kwotę 34 000,00 zł.

Biorąc pod uwagę wszystkie podniesione powyżej okoliczności sprawy, Sąd uznał, że zasadne będzie przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 17 000,00 zł., o czym orzeczono w punkcie I wyroku na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 kc. Żądanie przenoszące tę kwotę, jako nieuzasadnione, zostało oddalone (pkt II wyroku). Wraz z kwotą zasądzoną przez Sąd, powódka tytułem zadośćuczynienia otrzyma kwotę 23 000,00 zł, co przy uwzględnieniu powyżej podniesionych okoliczności w ocenie Sądu jest kwotą adekwatną.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 kc, wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209), a zakład ubezpieczeń ma obowiązek spełnić świadczenie w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Strona powodowa zgłosiła szkodę stronie pozwanej pismem z dnia 04.04.2016 r., pismo zostało zarejestrowane przez ubezpieczyciela w dniu 07.04.2016 r., na co wskazuje numer akt szkodowych. (...) S.A. pismem z dnia 25.04.2016 r. odmówiło powódce wypłaty zadośćuczynienia. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 11 maja 2016 r. jest więc w pełni uzasadnione.

Orzeczenie o kosztach (pkt IV wyroku) opiera się na art. 100 k.p.c. przy uwzględnieniu, że powódka wygrała sprawę w 1/2, zaś strona pozwana również w takim samym stosunku.

Na koszty postępowania składa się opłata od pozwu w wysokości 1 700,00 zł. (powódka w całości została zwolniona z konieczności wniesienia opłaty od pozwu przez Sąd), wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej – 4 817,00 zł,

wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej 4 817,00 zł. oraz koszt opinii biegłej w wysokości 434,67 zł., łącznie 10 068,67 zł. Strona powodowa winna zapłacić 5 034,33 zł. pozwana 5 034,34 zł.

Strona powodowa poniosła wydatki w łącznej kwocie 5 117,00 zł. (4 817,00 zł. + 300,00 zł. – zaliczka na poczet biegłego), czyli o 82,67 zł. za dużo, strona pozwana natomiast za mało o 217,34 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 82,67 zł. tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt V wyroku) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz SP – Sądu Rejonowego w Krośnie kwotę 134,67 zł. (217,34 zł. – 82,67 zł.) tytułem brakującej zaliczki na poczet opinii biegłej (pkt III wyroku).

Zgodnie z wynikiem procesu, Sąd obciążył stronę pozwaną połową opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona (pkt III) i orzekł o odstąpieniu od obciążania powódki A. H. pozostałą częścią opłaty sądowej od pozwu.

Sąd nie uwzględnił żądania strony powodowej zasądzenia kosztów zastępstwa adwokackiego w podwójnej wysokości. Nakład pracy pełnomocnika w niniejszej sprawie był typowy dla tego typu postępowań, a należy również zauważyć, że praktycznie wszystkie sprawy procesowe rozstrzygają się po przeprowadzeniu co do nich rozprawy.

Z:

1. (...)

2. (...)